

*Monika Wróblewska*

## **Dom rodzinny jako przestrzeń kulturowa**

*Każde miejsce posiada jakiś zbiór atrybutów decydujących  
o niepowtarzalnym charakterze jego krajobrazu i ludziach ...*

### **Wprowadzenie**

Mówiąc o kulturze i jej roli we współczesnych przemianach społecznych można wskazać na te jej aspekty, które są proponowane w podejściach socjologicznych, antropologicznych i filozoficznych. Uwzględniają one fakt, iż kultura jest zjawiskiem społecznym, psychologicznym, symbolicznym, stanowiącym rzeczywistość historyczną, mającym charakter instrumentalny i powiązany z całością

Człowiek ma potrzebę *odnalezienia się* w kulturze, którą – bez względu na jej formę – uznałby za własną. Służy to jego rozwojowi i ugruntowaniu tożsamości, sprzyja poczuciu zakorzenienia, ukierunkowuje w specyficzny sposób rozwój osobowości.

Umysł, kultura i osoba są *nierozdzielnie* powiązane ze sobą. Rozwój osoby dokonuje się w określonym kontekście kulturowym, stawanie się osobą nie jest możliwe niezależnie od kultury czy poza środowiskiem kulturowym. Rozwój psychiczny człowieka zachodzący każdorazowo w określonym kontekście kulturowym sprawia, że fenomen ludzkiego rozwoju i fenomen kultury są *integralnie* ze sobą połączone

Kultura jako sposób poznawania, rozumienia i konstruowania świata<sup>1</sup> jest immanentnie w osobie, konstytuuje każdy jej proces psychiczny, będąc

---

<sup>1</sup> J. Bruner, *Do we „acquire” culture or vice versa*, „Behavioral and Brain Sciences” 1993, p. 16.

wciąż przez nią modyfikowana. Kultura, stanowiąc narzędzie organizowania codziennego życia, w sposób symboliczny strukturyzuje środowisko rozwoju osoby. Umysł to zinternalizowana kultura<sup>2</sup>. Kultura jest tym dla społeczeństwa, czym pamięć dla jednostki<sup>3</sup>. Kultura subiektywna (*subjective culture*) – to charakterystyczny sposób percepcji własnego środowiska społecznego.

Kultura to ogół wytworów działalności ludzkiej, materialnych i niematerialnych, wartości i uznawanych sposobów postępowania, zobiektywizowanych i przyjętych w dowolnych zbiorowościach, przekazywanych innym zbiorowością i następnym pokoleniom<sup>4</sup>.

Kultura jest rozumiana jako społecznie *interaktywny proces psychologiczny*. Wyraża to twierdzenie o *jednym umyśle* (jako ludzkiej zdolności do kulturowego uczenia się), a *wielu mentalnościach* (jako rezultacie kulturowej różnorodności w odmiennych, właściwych dla danej kultury warunkach ekonomicznych, przyrodniczych itp.). Kultura jest raczej ciągłym stawaniem się niż trwaniem, a jednostki w niej zanurzone nieustannie określają swoją do niej przynależność, ciągle na nowo definiują swoją tożsamość, negocjując jednocześnie tej tożsamości uznanie. Jest więc ona zbiorem poglądów, postaw i ocen, obecnych w świadomości społecznej, a wynikających z określonego systemu wartości. Stanowi więc swoistą „projekcję ducha poszczególnych jednostek, ich świadomości i woli<sup>5</sup>. Jednostka, podlegając zamierzonym i niezamierzonym oddziaływaniom jej społeczno-kulturowego środowiska, jednocześnie też kreuje kulturę poprzez swoje doświadczenia, myśli, ekspresje uczuć i dążenia oraz przez szeroko pojętą twórczość, która stanowi obiektywizację i symbolizację jej przeżyć<sup>6</sup>.

Nie ma jednej kultury, istnieje natomiast ich równoprawna wielość, z których każda, w sobie właściwy sposób, wyznacza tak indywidualne, jak i społeczne praktyki, tworząc tym samym systemy aksjologicznych odniesień<sup>7</sup>. Dlatego też doświadczenie zróżnicowania świata jako dywersyfikacji deklaratywnie równoprawnych kultur jest tożsame z utrwalaniem się, zdaniem W. Burszty, całościowej koncepcji kultury. Tak więc pojęcie kultury sprawia, że również samo rozumienie „różnicy kulturowej” nabiera odmiennego sensu, bo wynika właśnie z wielokulturowości świata<sup>8</sup>.

<sup>2</sup> E. Hall, *Poza kulturą*, Warszawa 1976.

<sup>3</sup> H. Triandis, *Ukryty wymiar*, Warszawa 1972.

<sup>4</sup> J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970.

<sup>5</sup> M. Straś-Romanowska, *Kultura a samorealizacja jednostki*, [w:] *Kultura i świadomość*, S. Pietraszko, (red.), Wrocław 1999, s. 111.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 111.

<sup>7</sup> J. Kozielski, *Transgresja i kultura*, Warszawa 1997.

<sup>8</sup> W. J. Burszta, *Różnorodność i tożsamość. Antropologia jako kulturowa refleksyjność*, Poznań 2004.

Świadomość odrębności kulturowej nabiera specyficznego znaczenia w społecznościach żyjących w obszarze pogranicza, które, wyzwała – z jednej strony – poczucie tożsamości społecznej i kulturowej (rodzinnej, religijnej, wyznaniowej, etnicznej), a – z drugiej – powoduje zagrożenie, utratę poczucia bezpieczeństwa, lęk przed nietolerancją grupy dominującej<sup>9</sup>.

Pogranicze ujmowane jest jako obszar, na którym przebiegają różne relacje społeczne i kulturowe między ludźmi wywodzącymi się z odmiennych od siebie rdzeni kulturowych. Istotne cechy pogranicza stanowią zakreślający go obszar, przenikanie kultur i przebiegający na tym terenie kontakt społeczny. Można pogranicze utożsamiać z obszarem zróżnicowanym etnicznie i kulturowo, położonym na obrzeżach państwowych bądź regionalnych, lub interpretować je jako specyficzne zjawisko społeczno-kulturowe, wyznaczające wzajemne przenikanie się i kontakty następujące między sąsiadującymi grupami o odmiennych wartościach kulturowych. Przenikanie i mieszanie się kultur czyni z pogranicza obszar przejściowy, rodzaj pomostu między wzajemnymi wartościami kultury. Na pograniczu bowiem występują spotkania, ścieranie się i współistnienie kultur. To pogranicze określić można jako *pogranicze zewnątrz-kulturowe*.

Pogranicze stanowić może także kategorię wewnątrzspołeczną oraz wewnątrz-kulturową. Występuje ona także w obrębie tej samej grupy etnicznej, regionalnej, a nie tylko na ich styku. Ten interesujący problem kultury tkwi w wielu jej aspektach: w społeczno-ekonomicznym, estetycznym, symbolicznym, religijno-wierzeniowym.

Graniczność rodzi się przede wszystkim na styku wewnątrzspołecznych stosunków międzypokoleniowych, międzywarstwowych czy międzyśrodowiskowych.

Pogranicze jest specyficzne, ponieważ inaczej niż gdzie indziej kształtuje się w nim tożsamość etniczna. Tożsamość etniczna to kategoria relacyjna, którą należy formułować w odniesieniu do konkretnej grupy etnicznej lub narodu. Tożsamość etniczna jest wielowymiarowa, dwa podstawowe wymiary to tożsamość etniczna grupowa i tożsamość etniczna jednostki. Tożsamość etniczną grupową stanowią wartości kanoniczne, mity, symbole wynikające ze wspólnej przeszłości i są podzielane przez członków danej grupy. Tożsamość etniczna jednostki jest pierwotna, gdyż jest *kształtowana przez najbliższych w rodzinie*.

<sup>9</sup> J. Nikitorowicz, *Pogranicze – Tożsamość – Edukacja międzykulturowa*, Białystok 1995.

## Rodzina twórcą i przekazicielem kultury

Rodzinę możemy traktować jako określony system *psychospołeczny*, a więc nie jako prosty zbiór jednostek, lecz integralną całość, z jej strukturą, procesami i rolami<sup>10</sup>. Jest to system otwarty, a jego funkcjonowanie wyjaśniają następujące wymiary: granice, kontynuacja, hierarchiczna organizacja, zróżnicowanie, elastyczność, integracja. Każda rodzina posiada określone granice zewnętrzne, dzielące ją od otoczenia społecznego oraz wewnętrzne, między poszczególnymi podsystemami. Odpowiednio trwałe i elastyczne granice umożliwiają zachowanie tożsamości systemu rodzinnego. Rodziny różnią się pod względem elastyczności i przepuszczalności swych granic. Granice zbyt sztywne utrudniają członkom rodziny przystosowanie się do nowych sytuacji, granice zbyt przepuszczalne przyczyniają się do występowania nadmiernej integracji osób spoza systemu<sup>11</sup>. Rodzina będąc jednocześnie przedmiotem i podmiotem przemian społecznych i kulturowych, adaptuje się do zmieniającego się społeczeństwa. Równocześnie może zachować w stosunku do niego określony stopień izolacji, a dzięki zewnętrznym granicom utrzymać własne wartości, normy, zachowania i postawy. Doświadczenia rodziny w postaci systemu postaw, wartości, norm i przekonań są przechowywane w tradycjach, zwyczajach i aspiracjach jej członków. To utrwala wcześniej ustalone wzory zachowań, jak również wzmacnia tożsamość rodziny. Ogromne znaczenie rodziny uwidacznia się zarówno wówczas, gdy występuje ona w roli zmiennej zależnej, jak i wówczas, kiedy rozważamy jej funkcję zmiennej niezależnej<sup>12</sup>. Rodzina rozpatrywana jako zmienna zależna podlega wpływom zewnętrznych układów społecznych, jest bardzo „reaktywna” w stosunku do przemian społeczeństwa globalnego, odzwierciedla w swej strukturze i funkcjonowaniu przeobrażenia ogólnospołeczne. Łącząc elementy tradycji z elementami nowoczesności, ułatwia jednostkom adaptację do zmieniającej się rzeczywistości społecznej. Stanowi najbardziej dogodny pomost między przeszłością a teraźniejszością. Odbiera wpływy zewnętrzne, zmienia się sama i zmienia zarazem jednostki, dzięki mechanizmom wewnątrzrodzinnej socjalizacji. Jej rola zmiennej zależnej łączy się tu ściśle z jej rolą zmiennej niezależnej, kreującej zmiany jednostek. Nadal rodzina jest najlepszym, najsukuteczniejszym „transmitorem” ogólnospołecz-

<sup>10</sup> G. Labusie-Vief, *Dynamic developmental and nature autonomy*, „Human Developmental”, 1982, Vol. 23.

<sup>11</sup> M. Radochoński, *Struktura i terapia rodzinna*, „Problemy Rodziny” 1988, 1.

<sup>12</sup> Z. Tyszka, *Rodzina we współczesnym świecie*, Poznań 2003.

nej kultury do jednostki, ogólnospołecznych podstawowych norm, wzorów i wartości.

Rodzina współczesna jako zmienna niezależna wpływa na osobowość, funkcjonowanie jednostek, a także kształtuje w znaczącym wymiarze ich losy. Wypełnia zarazem ważne funkcje w ramach społeczeństwa globalnego w dziedzinie socjalizacji jednostek i ich przygotowania do życia i działań w zmieniającym się szybko społeczeństwie.

Zdaniem Zbigniewa Tyszki w ramach kultury *behawioralnej* (zachowania) rodziny można wyodrębnić cztery „segmenty”: (1) „odgrywanie kultury”; (2) konsumowanie kultury; (3) interakcja rodziny z zewnętrznymi układami kultury behawioralnej oraz (4) tworzenie kultury<sup>13</sup>.

Kulturotwórcza rola rodziny przejawia się bardzo żywotnie w tworzeniu przedmiotów oraz praktykowaniu zachowań symbolicznych. Rodzina w swoich symbolicznych zachowaniach i przedmiotach wyraża własny system wartości i norm, jakość wzajemnych wewnątrzrodzinnych stosunków i zakres kontaktów z szerszym światem oraz swoją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. *Transmisja międzypokoleniowa* postaw, wartości i zachowań stanowi zarazem przejaw, jak i skutek uczestnictwa jednostki w życiu rodzinnym.

Znajomość tradycji, którą ocaliły w swojej pamięci kolejne pokolenia, wzbogaca wiedzę o przodkach, dostarczając informacji o regionie i jego mieszkańcach. Wiedza małych grup lokalnych o ich przeszłości umożliwia uzyskanie odpowiedzi na pytanie o rolę tradycji ludowej w kształtowaniu dawnych, współczesnych i przyszłych pokoleń.

## Źródła trwania tradycji

Obszarem kulturowym, na którym spotyka się cała tradycja, a więc materialna, społeczna i duchowa, są *obrzędy* i *zwyczaje*. Wynikają one w dużej mierze z obcowania człowieka przyrodą, od której był zawsze zależny. Dlatego też kultura obrzędowo-zwyczajowa była początkowo czymś, co pomagało zjednywać siły przyrody i je obłaskawiać. Człowiek poprzez obrzędy chciał na nie wpływać, a więc to, co było złe, oddać, a co dobre, pozyskać.

Twórczość kulturowa członków rodziny znacznie intensywniejsza była w rodzinach minionych epok. Jeszcze w pierwszej połowie XX wieku

<sup>13</sup> Z. Tyszka, *Kultura behawioralna rodzin w warunkach przemian świata współczesnego*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, 1997, tom IX.

dostrzegalna była w polskich rodzinach chłopskich (muzyka, obrzędy, gawędy, przyśpiewki itp.). Pewne jej przejawy na mniejszą już skalę można było obserwować i później. Obecnie nie pojawia się już w skali masowej.

Jednym z wielu regionów Polski, w którym kultura ludowa ma bogate i różnorodne tradycje, jest Beskid Śląski i Beskid Żywiecki. Mimo wielu postępujących i nieuniknionych zmian tradycje te w znacznym stopniu przetrwały. Co więcej – z coraz większym pietyzmem są kultywowane. Zwyczaję i obrzędy doroczne, zrosnięte są z porami roku. *Obrzędowość* cyklu rocznego górali śląskich ukształtowana została na podłożu pasterskiej kultury Wołochów. Kumuluje w sobie elementy dawnych świąt zaduszkowych i agrarnych. Nasilenie jej przypada na zimowe przesilenie słoneczne. Wiąże się to z kreowaniem i reaktualizacją czasu niezwykłego. Czasu przyrody i wszechświata, końca i początku, czasu, który kierował życiem człowieka. Cel osiąga się poprzez wykonanie wielu zabiegów magicznych wyrażonych gestem, słowem, muzyką, rekwizytem.

Analizując stosunek do tradycji kulturowej, a więc świadomość regionalnej tożsamości społeczno-kulturowej, postawę wobec przeszłości czy transmisji dziedzictwa społecznie aprobowanego – to kultura i jej tradycje są najlepiej znane, przestrzegane i kontynuowane w pokoleniu *najstarszym*. Chętnie kontynuuje ono praktycznie wartości, które są oparte na tradycji pokoleń i własnym doświadczeniu. Przywiązuje gawędą do przestrzegania norm społecznych, obyczajów związanych z życiem rodzinnym, aktywną religijnością. Pokolenie najstarsze podejmuje wysiłek tworzenia warunków i okazji do bezpośredniej transmisji wartości związanych z tradycją i podnoszenia świadomości tożsamości społeczno-kulturowej dla pokoleń młodszych.

*Pogranicze międzypokoleniowych* i regionalnych wartości kultury i tradycji tkwi w pokoleniu średnim. Kontynuuje ono, po starszym pokoleniu, świadomość trwałości własnych korzeni związanych rodzinnie z miejscem pochodzenia. Pokolenie średnie przywiązuje wagę do kontynuowania zwyczajów rodzinnych. Dbą o *transmisję* szeroko rozumianej obyczajowości, o utrzymywanie kontaktów, sprzyjających trwałości więzi rodzinnych. Trwałym i godnym uznania świadectwem rodzinno-regionalnych korzeni są pisane *kroniki dziejów* rodzin w formie opisowo-wspomnieniowej lub na bieżąco prowadzonych zapisów ilustrowanych zdjęciami.

Przedmioty, które przywołują ważne wspomnienia, nabierają znaczenia i stają się najcenniejszymi *pamiątkami rodzinnymi*. Pamiątki rodzinne są bezpośrednio związane z opowieściami rodzinnymi i przekazywaniem tradycji rodzinnej. Pozwalają one wspominać przeszłość i zachować pamięć.

Zyskują status symbolu, który umożliwia odwołanie do historii rodziny i jej przeszłych pokoleń. Zamiłowanie do zbierania pamiątek rodzinnych łączy się ze znajomością historii rodziny i historii lokalnej oraz poczuciem zakorzenienia. Pamięć i tradycja tworzą pamiątki. Są wśród nich także pamiątki *patriotyczne*, które stanowią dowód zasług rodziny, pozwalają określić związek rodziny z historią ojczyzny. Zachowują w pamięci rodzinnej przynajmniej niektóre z najważniejszych wątków pamięci narodowej. Pamiątki wskazują na zespół wartości uznawanych w rodzinie i zainteresowanie własną historią.

### Elementy przestrzeni kulturowej

„Małe ojczyzny” – określone niewielkie pod względem gęstości społecznej i terytorialne układy społeczne, stanowią szczególny *typ łączników* różnych elementów rzeczywistości społecznej lub kultury, miejsce dialogu kultur narodowych i etnicznych.

Traktując twórczość w kategoriach elementu kultury pogranicza należy przyjąć, że podobnie jak inne dziedziny ludzkiej aktywności, przechodzi ona przez procesy dyfuzji, tj. wzajemnego przenikania się wartości opartych na tradycji regionalnej czy narodowej graniczących ze sobą kultur i tworzenia się nowych jakości.

Doroczne zwyczaje i obrzędy, pieśni i tańce Podbeskidzia, a zwłaszcza folklor górali – śląskich i żywieckich – kultywują liczne zespoły regionalne.

Rozwój muzyki i instrumentów pozostawał zawsze w ścisłym związku ze stopniem rozwoju kultury oraz poziomem życia danego społeczeństwa. Muzyka i kultura rozwijały się intensywnie tam, gdzie zderzały się wpływy i impulsy różnych cywilizacji. Ich wzajemne uzupełnianie się oraz sprzeczności między nimi tworzyły sprzyjające warunki dla rozkwitu muzyki<sup>14</sup>.

Nie ma gór bez muzyki. To ona towarzyszyła góralowi od momentu jego narodzin aż do śmierci. Uroczystości rodzinne i sąsiedzkie wplecione w regionalne zwyczaje podtrzymywały zamiłowanie górali do śpiewu, muzyki i tańca. Nie odcięliśmy się od naszych beskidzkich korzeni i potrafimy wrócić do prostoty melodii połączonej z burdonowym głosem huku gajd. Trudno zrozumieć, co czuje muzykant grając na swym instrumencie, wkładając w swą muzykę serce i całego siebie, tracąc poczucie miejsca i czasu.

<sup>14</sup> A. Buchner, *Encyklopedia instrumentów muzycznych*, Warszawa 1994.

W folklorze polskiej części pogranicza widoczne są wpływy folkloru słowackiego, czeskiego, a nawet pośrednio węgierskiego.

Zespół regionalny „Istebna” z Istebnej swoją chlubną tradycją i korzeniami sięga 1901 roku. Dorobek i tradycje są w zespole pielęgnowane przez młode pokolenie, o czym świadczy duża frekwencja członków (25 osób i kapela) z całej Trójwsi w wieku od 10 do 70 lat. Zespół prezentuje się często w składzie wielopokoleniowym, jego uczestnikami są babcie, mamy, dzieci i wnuki. Zespół w swym repertuarze posiada autentyczne tańce regionalne „łowijziok”, „czworok”, „świjiściok”, pieśni Beskidu Śląskiego oraz zwyczaje i obrzędy związane z życiem pasterskim dawnej społeczności. Na scenie często prezentowane są instrumenty pasterskie: trombita, róg pasterski, okaryny, fujary, piszczałki.

Kapela górali Beskidu Śląskiego „Wałasi” są zjawiskiem wyjątkowym na mapie muzycznego folkloru Polski. Muzyka, którą grają jest dziedziczona przez stulecia, przekazywana z pokolenia na pokolenie. Dzięki licznym kontaktom z innymi twórcami z Czech, Słowacji, Mołdawii, Węgier, Ukrainy i Rumunii, kapela przyswoiła sobie repertuar spoza własnego regionu.

Język w swoim społecznym funkcjonowaniu wytwarza wspólnotę myślenia i odczuwania. Przekazuje pewne wzorce postaw i działania. Szczególnym przypadkiem jest gwara. To przede wszystkim język rodzinny i środowiskowy, używany ze świadomością najlepszej, najprecyzyjniejszej formy wzajemnego porozumiewania się, swoistego kodu, a także znaku więzi grupowej<sup>15</sup>. W języku zawarty jest pewien obraz świata, są w nim zmagazynowane wytwory działań kulturowo-językowych, jak przysłowia, sentencje, modlitwy. Język funkcjonuje także jako syndrom wspólnoty regionalnej jako dialekt.

Język, którym posługują się mieszkańcy Trójwsi: Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa, zalicza się do gwar dialektu jabłonkowskiego. Nazwa ta pochodzi od miasta Jabłonkowa, niegdyś będącego centrum gospodarczym i kulturalnym regionu. Gwarę tych górskich wsi cechuje archaiczność zasobu słownictwa. Używane są jeszcze w niej wyrazy prasłowiańskie, wiele tu słów staropolskich, można też spotkać wyrazy rumuńskie, węgierskie i niemieckie z zakresu pasterstwa i hodowli. Spotykamy w gwarze terminy i zwroty mające swój źródłosłów aż na Bałkanach. Wiele z nich wyszło z powszechnego obiegu, bo zmieniły się warunki życia i pracy, zaginęły dawne zawody.

<sup>15</sup> *Językowy obraz świata*, J. Bartmiński (red.), Lublin 1991.



## Górale Śląscy w góralskiej rodzinie

Związek Podhalań to *rodzina wspólnot* góralskich, która nie zawęza się do obszaru geograficznego Podhala, ale obejmuje wszystkie grupy etniczne górali polskich Karpat, a w przyszłości, być może związek górali obejmujący całe Karpaty. Data 27 maja 2005 roku wpisała się do historii regionu i symbolicznie nawiązuje do stuletniej tradycji banderii konnych do Zakopanego. Górale z Ustronia, Wisły, Mostów, Koniakowa, Jaworzynki i Istebnej podjęli prawomocną ustawę o powołaniu Oddziału Górali Śląskich Związku Podhalań. Oznaczać to miało, iż górale chcą zachować swoją tożsamość, bogatą historię i kulturę a przede wszystkim swoją wiarę i umiłowanie ziemi. „Ojcowski dom to istny raj...”

## Konkluzja

W oscylowaniu człowieka między tradycją a współczesnością i drogą ku przyszłości bardzo istotną rolę spełnia rodzina współczesna wyposażona w swoją kulturę behawioralną. Ułatwia ona człowiekowi wchodzenie w przeobrażający się świat. Tradycja rodzinna nie musi przeszkadzać w tej drodze, wręcz przeciwnie, dając człowiekowi oparcie, staje się środowiskiem integrowania korzeni kulturowych z tym, co nowe i akceptowane.

Człowiek ma potrzebę określenia swojej tożsamości. Poczucie tożsamości jest przekonaniem o własnej ciągłości i spójności w czasie i przestrzeni, a jednocześnie własnej odrębności od innych. Tożsamość określana w odniesieniu do innych osób czy grup społecznych nie jest po prostu „byciem z” – byciem z innymi. Nie jest prostą lojalnością, nawet wówczas, gdy podstawą „bycia z” są takie więzy, jak miłość, przyjaźń czy odpowiedzialność. Tożsamość, która ujawnia się w relacji z innymi, oparta jest na czymś, co jest „poza” i „ponad” jednostkowymi czy grupowymi więzami. Odnosi się do jakiejś *ogólnej*, a więc i *wspólnej* dla wszystkich *jakości*, bez względu na różnice w zakresie pozostałych charakterystyk: postaw, inteligencji, kultury osobistej, sposobu bycia.

Kultura medialna i nowa, nieznająca ograniczeń, stworzona według postmodernistycznego projektu, kultura Internetu proponuje nowe kategorie opisu: e-świat, e-człowiek, e-wspólnota. Tożsamość e-człowieka zawsze będzie konstrukcją otwartą, płynną, rozpiętą pomiędzy wieloma wirtualnymi światami.

Współczesne redefiniowanie świata dokonuje się coraz szybciej. Miejsce stabilności, harmonii, racjonalności zajmuje żywiołowość, chaos i irracjonalność. Wolność, równość, braterstwo – zastępuje swoboda, różnorodność, tolerancja<sup>16</sup>. To jeden z paradoksów projektu kultury i jego tendencji „wynaturzenia” człowieka – obiecuje lekkość, daje niezdolność.

Zdaniem P. McLarena<sup>17</sup> postnowoczesny podmiot został zredukowany do semiotycznego sieroty, kurczowo trzymającego się poły społeczeństwa konsumpcyjnego. Wraz z postnowoczesnością niemożliwe staje się oddzielenie ucieleśnionych podmiotów od języków, które je reprezentują. Podmiot staje się ułomny dyskursywnie, a z konieczności wzięty z tą ułomnością. Czas stał się tak nieciągły i nieokreślony (*unfixed*), że teraźniejszość i przyszłość zlewają się ze sobą jak obrazy na ekranie (pulsujące promienie z ekranów telewizyjnych).

Sposobem na zapełnienie egzystencjalnej pustki może być orientowanie się na emocjonalno-zmysłowe przeżycia, które Zygmunt Bauman uznaje za powszechną w ponowoczesnych społeczeństwach tendencję i nazywa „ukierunkowaniem na poszukiwanie wrażeń”<sup>18</sup>. „Inny” jawi się jako nic więcej niż tylko „pojemnik potencjalnych przeżyć”<sup>19</sup>.

„Lokalność” stanowi dzisiaj odpowiedź na wyzwania i potrzeby nowej rzeczywistości i odmiennej kulturowej sytuacji, którą można rozumieć jako „narastające [z]różnicowanie przestrzeni kulturowej i stałe poszerzanie jej obszaru, związane z dominacją mediów wizualnych, które powoduje, że jednostka w zalewie szczegółów związanych z wszelkimi możliwymi miejscami na świecie zaczyna poszukiwać własnego miejsca jako sposobu „redukcja mozaiki do elementu”<sup>20</sup>. Lokalność oznaczać może indywidualne zadanie redukcji (koncentracji) świata do punktu na mapie, punktu traktowanego jako „własne miejsce” („dom”, „ojcowizna”). Zadanie staje się tym bardziej ważne, jeśli udziałem tak wielu w zglobalizowanym świecie staje się współcześnie trudne i stale żywe doświadczenie przemieszczenia (migracji, wygnania), któremu jako przeciwwaga powinna towarzyszyć pamięć przynależności do określonego miejsca.

□

---

<sup>16</sup> Z. Bauman, *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Warszawa 2000.  
<sup>17</sup> P. McLaren, *Scholing the postmodern body*, „University Journal of Education”, 1990 vol. 10.  
<sup>18</sup> Z. Bauman, *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*, Warszawa 1995.  
<sup>19</sup> Ibidem, s. 9.  
<sup>20</sup> Z. Melosik, T. Szkudlarek, *Kultura, tożsamość i edukacja. Migotanie znaczeń*, Kraków 1998.